

Nadzieja likwiduje się ostatnia

W stalinowskiej Polsce różnorodność była tłamszona.

I ta zasada dotyczyła również Żydów, którzy mieli lewicowe poglądy.

IGOR RAKOWSKI-KŁOS

„Nowe życie na zgłiszczach. Bund w Polsce w latach 1944-1949” Marty-ny Rusiniak-Karwat powinni prze-czytać wszyscy, którzy tworzą spi-skowe teorie o „żydokomunie”. Bo pokazuje, że właśnie „komuna”, w po-staci prosowieckiego PPR-u, starała się zdusić niezależny od siebie ruch lewicowy. A kluczowe akty dramatu żydowskich socjalistów rozegrały się właśnie w Łodzi.

W 1944 r. Bund był pokiereszowa-ny. Wielu jego liderów zginęło w Ho-lokaucie, inni nie przetrwali radziec-kich więzień. W Londynie samobój-czą śmierć zadał sobie Szmul Żygiel-bojm, członek Rady Narodowej RP, protestując w ten sposób przeciwko bierności Zachodu wobec trwającego Holocaustu. Zagłada niemal uni-cestwiła bazę społeczną Bundu - ży-dowski proletariatus załudniający przed wojną Bałuty czy warszawską dziel-nicę nalewkowsko-muranowską. O skali popularności w Łodzi świad-czy to, że w wyborach samorządo-wych w 1936 r. niemal połowa żydow-skich wyborców zaufała Bundowi. Tym boleśniejsze było dla jego działa-czy, że jedna z najsilniejszych żydow-skich partii stała się ugrupowaniem marginalnym. Ale, jak pokazuje książ-ka Rusiniak-Karwat, to nie hitlerow-cy zadali Bundowi śmiertelny cios.

W powojennej Polsce Bund wydał prawie 3 tys. legitymacji partyjnych. Najwięcej w Łodzi, gdzie działała cen-trala. Jego członkowie organizowali pomoc socjalną, zakładali spółdziel-nie szewskie i krawieckie, wydawali prasę. Popierali społeczne zmiany za-chodzące w kraju, ale starali się kul-tywować dawne filary ideowe: dojkajt (tutejszość), miszpochedikajt (rodzin-

MATERIAŁY PRASOWE



Akademia w Teatrze Roma z okazji 50-lecia rocznicy powstania Bundu

ność) i jidyszskajt (żydowskość). W skrócie: Żydzi mieli być w pełni za-angażowanymi w życie obywatelami państwa polskiego, ale szanować tra-dycyjną kulturę i język jidysz. Jednak budowa masowego żydowskiego ży-cia napotykała spore trudności.

Z jednej strony syjoniści rozwija-li szeroką działalność propagando-wą, której celem było przekonanie do wyjazdu do Palestyny. Bundow-cy decydowali się na agresywną re-torykę, by skompromitować ten po-mysł: „Bez złośliwości stwierdzamy dziwną zbieżność idei exodusu Ży-dów z Europy z marzeniami nazistów o »wyzwoleniu« Europy spod wpły-wów żydowskich. Idąc po tej linii na-leży przyznać, że hitleryzm jednak zwyciężył” - pisał „Głos Bundu” na początku 1946 r. Powołanie państwa na tak małym obszarze dla kilku mi-lionów Żydów było przedstawiane jako pomysł kompletnie utopijny.

Dwa wydarzenia sprawiły, że na-wet najbardziej marzycielski projekt

państwa żydowskiego wydawał się sensowniejszy niż odbudowa żydow-skiego życia w Polsce. Najpierw w czerwcu 1946 r. został zastrzelony w Łodzi bundowiec Fiszka Nejman. Włodzimierz Szer, który mieszkał z nim przy ul. Mielczarskiego, wspo-minał po latach: „Ta śmierć wstrząs-nęła środowiskiem. Zwyczajny Żyd, żadna publiczna osobistość, nie jest bezpieczny w swoim domu i ginie za-mordowany w biały dzień w najwię-kszym wówczas polskim mieście. Czy ma sens zostać w tym kraju, założyć rodzinę, wychowywać dzieci?”. Po-dejrzewano Narodowe Siły Zbrojne, ale sprawców nigdy nie złapano. Zo-stawili na wierzchu wartościowe przedmioty, zaznaczając, że mord nie miał charakteru rabunkowego.

Pogrom kielecki, do którego do-szło dziesięć dni później, był dla wie-lu polskich Żydów ostatecznym do-wodem, że emigracja jest konieczno-ścią. „Polska to nie Kielce” - głosiła prasa bundowska, ale nawet w partii

pojawiały się głosy zrywające z idea-tutejszości. „Na cmentarzu nie po-wstanie żadne żydowskie osiedle” - mówił Pinkus Wolkowicz z łódzkie-go komitetu.

Z drugiej strony siłą niszczącą Bund, w dużej mierze od wewnątrz poprzez inwigilację, była Polska Par-tia Robotnicza. Bundowcy mający szerokie kontakty z działaczami ży-dowskimi za granicą, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, mogli łatwo otrzymać łatkę obcej agentu-ry. Gdy Polska Partia Socjalistycz-na została wchłonięta przez PPR, bundowcy zdecydowali o samolik-widacji partii. W monopartyjnym systemie politycznym, budowanym na wzór radziecki, nie było miejsca na żydowską autonomię. Podczas ostatniego zjazdu krajowego 23-24 października 1948 r. w Łodzi żydow-scy socjaliści po raz ostatni odśpie-wali partyjny hymn w jidysz. W styczniu podczas likwidacji in-tonowali już „Międzynarodówkę”.

Przeciwko „jedności” z PPR wy-stąpiła grupa, w której był m.in. Ma-rek Edelman. „Narzucone admini-stracyjne zjednoczenie z PPR było dla tych działaczy Bundu zaprzecze-niem wszystkiego, w co wierzył i wszystkiego, co czynili po wojnie, szczególnie zaś trudne było do przy-jęcia przez działaczy młodzieżowych, bardziej radykalnych w ocenach z ra-cji młodzieńczej bezkompromisowo-ści” - pisze Rusiniak-Karwat. Gdy część działaczy odpłynęła do PZPR, Edelman pozostał wierny bundow-skiej niezależności.

Rusiniak-Karwat pisze w książ-ke o przynębiającej atmosferze ostatnich zebrań bundowców i mil-czącej zgodzie większości na zakoń-czenie przeszło 50-letniej historii partii, która przetrwała getta i wy-wózki, lecz nie stalinowski porzą-dek powojennej Polski. Wielu dzia-laczy jeszcze przed likwidacją zo-stało wyrzuconych z partii za „od-chylenie prawicowe” wskutek na-cisków PPR, a inni musieli składać samokrytyki.

Mimo to badaczka kończy książ-kę jasną pointą: „Oprócz emigracji lub wtopienia się w PZPR, część członków Bundu zaprzestała jakiejkolwiek działalności politycznej, poświęcając się życiu rodzinnemu i sprawom prywatnym. Jedną z nie-licznych osób, które pozostały w Polsce, był Edelman, do końca zagorzały krytyk państwa żydow-skiego, głoszący hasła antysyjoni-styczne. Również nie zmienili swo-ich przekonań socjaldemokratycz-nych, włączając się w nurt walki o demokratyczne przemiany w Pol-sce”. W ten sposób Bund dołożył się do budowy opozycji demokra-tycznej w PRL. ●



**NOWE ŻYCIE
NA ZGLISZCZACH.
BUND W POLSCE
W LATACH 1944-1949**
Martyna Rusinek-Karwat
INSTYTUT STUDIÓW
POLITYCZNYCH POLSKIEJ
AKADEMII NAUK,
WARSZAWA 2016

**Zarząd Zgierskiej
Spółdzielni Mieszkaniowej**
z siedzibą w Zgierzu, ul. Parzęczewska 21
zaprasza do składania ofert
na wykonanie

**ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
(DROGOWYCH)**

polegających na przebudowie dróg wewnętrznych, miejsc postojowych, dwóch parkingów, chodników i utwardzenie terenu w rejonie budynków mieszkalnych wielorodzinnych bloki nr 38, 39, 40 i 45 przy ul. Witkacego/Tuwima w Zgierzu (dz. nr ew. 618, obręb 126).

Wszystkie wymogi stawiane oferentom oraz zakres rzeczowy robót przeznaczonych do wykonania określa **Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ)**.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia należy wykupić wpłacając przelewem na konto Spółdzielni w PKO BP S.A. 18 1020 3440 0000 7402 0013 0849 kwotę w wysokości brutto 50,00 zł (słownie złotych brutto: pięćdziesiąt 00/100). Koszt SIWZ wynosi 40,65 zł + 23% VAT.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można otrzymać w Dziale Technicznym w pokoju nr 17 (w godz. 8.00-15.00) po wpłynięciu ww. kwoty na konto ZSM.

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego pok. 12 (sekretariat) do godz. 12⁰⁰, do dnia 15-go maja 2017 r. w zamkniętych kopertach z dopiskiem na kopercie wskazanym w pkt. 1 SIWZ.

Warunkiem niezbędnym do rozpatrzenia oferty jest wykupienie SIWZ oraz złożenie oferty cenowej wg załączników dotychczasowych do SIWZ.

Oferty zostaną rozpatrzone w terminie do dnia 19-go maja 2017 r.

**Zarząd Zgierskiej
Spółdzielni Mieszkaniowej**
z siedzibą w Zgierzu, ul. Parzęczewska 21
zaprasza do składania ofert
na wykonanie

**ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
(DROGOWYCH)**

polegających na przebudowie parkingu dla samochodów osobowych wraz z drogą osiedlową wzdłuż bloków nr 50 i 51 przy ulicy Witkacego w Zgierzu oraz utwardzenie terenu (działki nr ew. 489/28, 489/29, 626, obręb 126).

Wszystkie wymogi stawiane oferentom oraz zakres rzeczowy robót przeznaczonych do wykonania określa **Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ)**.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia należy wykupić wpłacając przelewem na konto Spółdzielni w PKO BP S.A. 18 1020 3440 0000 7402 0013 0849 kwotę w wysokości brutto 50,00 zł (słownie złotych brutto: pięćdziesiąt 00/100). Koszt SIWZ wynosi 40,65 zł + 23% VAT.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można otrzymać w Dziale Technicznym w pokoju nr 17 (w godz. 8.00-15.00) po wpłynięciu ww. kwoty na konto ZSM.

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego pok. 12 (sekretariat) do godz. 12⁰⁰, do dnia 15-go maja 2017 r. w zamkniętych kopertach z dopiskiem na kopercie wskazanym w pkt. 1 SIWZ.

Warunkiem niezbędnym do rozpatrzenia oferty jest wykupienie SIWZ oraz złożenie oferty cenowej wg załączników dotychczasowych do SIWZ.

Oferty zostaną rozpatrzone w terminie do dnia 19-go maja 2017 r.

Syndyk Masy Upadłości Romana Tomaszewskiego osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą „SBD” PPHU s.c. Roman Tomaszewski, Paweł Kucharski

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki w trybie konkursu ofert 1/2 udziału we współwłasności w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr 14 w budynku wielorodzinnym zlokalizowanym w Łodzi przy ul. Armii Krajowej nr 54

- samodzielny lokal mieszkalny (dwupoziomowy) na 3 i 4 piętrze o łącznej powierzchni użytkowej 122,49 m2 wraz komórką o powierzchni 3,24 m2 KW LD1M/00161187/4 za cenę wywoławczą wg operatu szacunkowego - **210.000,00 zł** na zasadach określonych w regulaminie sprzedaży z wolnej ręki.

Oferty kupna nieruchomości (w języku polskim) w zapieczętowanej kopercie z dopiskiem "OFERTA ZAKUPU NIERUCHOMOŚCI" należy składać w Biurze Syndyka w Łodzi ul. Żurawia 7/9 do dnia 10.05.2017 r. (decyduje data wpływu do biura). Warunkiem przyjęcia oferty jest wpłacenie wadium w wysokości 21.000,00 zł (dwadzieścia jeden tysięcy zł) na konto Syndyka Masy Upadłości Romana Tomaszewskiego nr rachunku: **44 1020 3408 0000 4102 0381 4647**

Oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko lub nazwę firmy, adres zamieszkania lub siedzibę firmy i nr telefonu
- oferowaną cenę
- dowód wpłaty wadium
- oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem konkursu ofert i nie wnoszeniu do niego zastrzeżeń

Szczegółowe informacje dotyczące niniejszej sprzedaży oraz regulamin sprzedaży można uzyskać w Biurze Syndyka w Łodzi przy ul. Żurawia 7/9 tel. 42 280-71-13

Nieruchomość można oglądać w terminach uzgodnionych pod nr tel. 500 034-577.

Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania sprzedaży bez podania przyczyn.

Syndyk Masy Upadłości Marzeny Tomaszewskiej, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki w trybie konkursu ofert 1/2 udziału we współwłasności w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr 14 w budynku wielorodzinnym zlokalizowanym w Łodzi przy ul. Armii Krajowej nr 54

- samodzielny lokal mieszkalny (dwupoziomowy) na 3 i 4 piętrze o łącznej powierzchni użytkowej 122,49 m2 wraz komórką o powierzchni 3,24 m2 KW LD1M/00161187/4 za cenę wywoławczą wg operatu szacunkowego - **210.000,00 zł** na zasadach określonych w regulaminie sprzedaży z wolnej ręki.

Oferty kupna nieruchomości (w języku polskim) w zapieczętowanej kopercie z dopiskiem "OFERTA ZAKUPU NIERUCHOMOŚCI" należy składać w Biurze Syndyka w Łodzi ul. Żurawia 7/9 do dnia 10.05.2017 r. (decyduje data wpływu do biura). Warunkiem przyjęcia oferty jest wpłacenie wadium w wysokości 21.000,00 zł (dwadzieścia jeden tysięcy zł) na konto Syndyka Masy Upadłości Marzeny Tomaszewskiej: **44 1240 3031 1111 0000 3428 8953**.

Oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko lub nazwę firmy, adres zamieszkania lub siedzibę firmy i nr telefonu
- oferowaną cenę
- dowód wpłaty wadium
- oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem konkursu ofert i nie wnoszeniu do niego zastrzeżeń.

Szczegółowe informacje dotyczące niniejszej sprzedaży oraz regulamin sprzedaży można uzyskać w Biurze Syndyka w Łodzi przy ul. Żurawia 7/9 tel. 42 280-71-13.

Nieruchomość można oglądać w terminach uzgodnionych pod nr tel. 500 034-577.

Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania sprzedaży bez podania przyczyn.